

Dr Gary Yates, Księga 12, sesja 13, Duchowa niewierność Izraela, część 1, Ozeasza 4-14, część 1

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To dr Gary Yates z serii wykładów na temat Księgi 12. To jest wykład 13, Duchowa niewierność Izraela, Ozeasza 4-14, część 1.

Nasze studiowanie Księgi Ozeasza do tego momentu skupiało się na pierwszym trzy rozdziały księgi, w których mamy potężną metaforę i obraz małżeństwa Ozeasza i Gomera, reprezentującego relację między Jahwe a Izraelem. W ten sam sposób, w jaki Gomer był niewierny Ozeaszowi, a jednak Bóg nakazuje mu kochać tę kobietę i odnowić tę więź, Bóg będzie kontynuował swą więź przymierza z Izraelem pomimo ich duchowej niewierności i pomimo faktu, że nie kochali go tak, jak powinni.

Zamiast tego kochali innych bogów i oddali im swoją służbę oraz oddanie. Metaforę tę przedstawiono nam w rozdziałach od 1 do 3. Tak naprawdę wyznacza ona grunt dla reszty księgi, rozdziałów od 4 do 14, gdzie mamy więcej o głoszeniu Ozeasza ludziom i szczegółach tego, jak dopuścili się oni niewierności przeciwko Panu. W trakcie naszego studiowania tej księgi zwrócimy się teraz ku tym szczegółom i szczegółom oraz temu, na czym polegało głoszenie i przesłanie Ozeasza.

Zanim to zrobimy, chciałbym omówić tylko kilka kwestii dotyczących tła historycznego i szczegółów historycznych, które moim zdaniem poprawią nasze zrozumienie książki i zawartego w niej przesłania. W naszym badaniu Amosa rozmawialiśmy o kryzysie asyryjskim i powstaniu imperium neoasyryjskiego w 745 rpn, Tiglat-Pileser i ostatecznie upadku Izraela w 722 rpn. Wspomnę tylko o kilku rzeczach na temat wewnętrznej historii Izraela w tym czasie.

W nagłówku lub zapisie znajdującym się na początku Księgi Ozeasza jest napisane: „...słowo Pana, które doszło do Ozeasza, syna Beri, za dni Uzjasza, Jotama, Achaza, króla Ozeasza, Judy i za dni Jeroboama, syna Joasza, króla izraelskiego.” Kiedy spojrzymy na nagłówek, interesujące jest, że wzmianka dotyczy przede wszystkim królów Judy na południu, podczas gdy wiemy, że Ozeasz pełnił swoją służbę na północy. Odzwierciedla to również, poprzez fakt, że wspominamy króla Achaza i Ezechiasza, że służba Ozeasza była kontynuowana po upadku północnego królestwa w latach 722 i 721. Wydaje się więc prawdopodobne, że wraz z upadkiem Izraela Ozeasz wyemigruje na południe i będzie tam kontynuował swoją posługę.

Kiedy napis mówi o królestwie północnym, wspomina jedynie Jeroboama II, syna Joasza, króla Izraela. W rzeczywistości po Jeroboamie II następowało szereg królów. Rodzi się zatem pytanie: dlaczego wzmianka dotyczy tylko Jeroboama i wszystkich

tych królów judzkich? Myślę, że najprostszą odpowiedzią na to pytanie jest to, że królowie, którzy przyjdą po Jeroboamie, po prostu nie są ważni.

Jeroboam II panował ponad 40 lat. Przywrócił granice i granice Izraela. Przyniósł wielki dobrobyt.

Ale królowie, którzy przyjdą po nich, wszyscy są słabymi i nieskutecznymi władcami. W Izraelu mamy do czynienia z tym, że nawet sama monarchia jest po prostu pochłonięta chaosem i przemocą. Istnieje wiele zamachów stanu, w których jeden słaby król zostaje zastąpiony przez innego.

Od czasów Menachema, króla Izraela, w roku 752, wszyscy ci królowie będą ostatecznie poddani Asyryjczykom. Królowie żyjący w tym okresie często podejmują głupią decyzję i próbują zbuntować się przeciwko Asyrii. Żaden z tych planów, spisków, sojuszy nigdy nie zadziała.

Ale po panowaniu Jeroboama II mamy panowanie Zachariasza. Zachariasz panował przez sześć miesięcy i został zabity w wyniku zamachu stanu prowadzonego przez Shalema. Shalem miał przywilej panowania przez jeden miesiąc.

Jednak wraz ze śmiercią Zachariasza w roku 752 p.n.e. był to koniec rodu Jehu i dynastii Jeroboama II. Shalem panował przez miesiąc. Zostaje zabity i zastąpiony przez Menachema, który sprawuje tron od dziesięciu lat, ale zostaje wasalem Asyryjczyków.

Pekachiasz zasiada na tronie od dwóch lat. Zostaje zabity w wyniku zamachu stanu kierowanego przez Pekaha. Pekach wstępuje na tron i próbuje utworzyć koalicję z Asyryjczykami, aby przeciwstawić się atakowi armii i imperium asyryjskiego.

To nie zadziałało. Został zastąpiony. Ozeasz zasiada na tronie od dziesięciu lat.

Sama monarchia, będąc królem Izraela w VIII wieku, była jednym z najniebezpieczniejszych zawodów, jakie ktokolwiek kiedykolwiek piastował. Wolałbym prowadzić ciężarówkę z nitrogliceryną, niż być królem w Izraelu z VIII wieku, ponieważ panuje tam chaos, to zamieszanie. Ludzie szukają nowego przywódcy, kogoś, kto im pomoże, kogoś, kto będzie miał zasoby wojskowe lub geniusz, aby ich dostarczyć.

Ich problem nie jest polityczny. Ich problem jest duchowy. Nie potrzebują nowego władcy i nowego króla.

Muszą zwrócić się do Jahwe jako do swojego Króla i uznać, że to On może ich ocalić, jeśli tylko Mu zaufają i będą prowadzić życie takie, jakiego chce od nich Bóg. Ponieważ Ozeasz żyje w tej kulturze i w tym kontekście, w nauczaniu w rozdziałach

4–14 znajduje się kilka fragmentów, w których Ozeasz odniesie się do przemocy i chaosu, jakie panowały w tych różnych dynastiach oraz do tych zamachów stanu, które miały miejsce gdy Izrael dobiega końca. W rozdziale 7, wersetach 4-7, mówi to: Lud Izraela, wszyscy są cudzołożnikami.

Wszyscy oni są jak nagrzany piec, w którym piekarz przestaje palić ogień od wyrabiania ciasta, aż się zakwasi. W dniu naszego króla książęta zachorowali od gorąca wina. Do szyderców wyciągał rękę, bo z sercami jak piec podchodzą do intrygi i przez całą noc tli się ich gniew.

Rano płonie jak płonący ogień. Wszyscy oni są rozpaleni jak piec i pożerają swoich władców. Wszyscy ich królowie upadli i żaden z nich nie wzywał mnie.

Powodem tego morderstwa, spisku i intrygi, śmierci Zachariasza, śmierci Szaloma, śmierci Pekachasza, śmierci Pekacha, powodem tych ciągłych zamachów stanu jest to, że ludzie są pochłonięci żądzą władzę i sięgnęli po skrajne środki, bo zamiast ufać Bogu, ufają sobie i zdają sobie sprawę, że to, co robią, nie przyniesie skutku. Ozeasz przedstawia kulturę, w której są ludzie na stanowiskach władzy, których trawi paląca pasja władzy, aż do tego stopnia, że będą mordować i mordować, aby zdobyć tron. Jeden książę upija się, mordują i mordują, wplątują się w spisek, a potem odwracamy się i spotyka ich to samo.

Ozeasz mówi, że jest to symptomatyczne dla ogólnego odstępstwa i cudzołóstwa tych ludzi, ponieważ ufają oni swoim przywódcom, a nie Bogu. Są pochłonięci tym pragnieniem władzy i jest to część tego, co się dzieje. Rozdział 8 będzie dotyczył tego samego problemu.

W rozdziale 8, wersecie 4 jest napisane, że uczynili królów, ale nie przeze mnie. Ustanowili książąt, ale ja o tym nie wiedziałem. Ze swego srebra i złota stworzyli bożki na swoją zagładę.

Intrygi polityczne w Izraelu, są te ciągłe zamachy stanu i spiski, intrygi polityczne są tak samo symptomatyczne dla ich ucieczki od Jahwe, jak ich bałwochwalstwo. Sam Pan był tym, który miał wybierać i wybierać królów. To nie jest to, co się dzieje.

Bóg tego nie akceptuje. Bóg tego nie aprobuje. Bóg nie wzbudza tych różnych dynastii.

Jest to część egoizmu, pożądlivosti i niewierności ludzi, co znajduje odzwierciedlenie w samych ludziach, ich odstępstwie i bałwochwalstwie aż do szczytu poprzez te spiski i intrygi. Stanowi to część tła Księgi Ozeasza i część historii tego, co się w tym wszystkim dzieje. Kiedy przechodzimy do rozdziałów od 4 do 14, jednym z problemów, jakie mam z tą księgą – i znowu wracamy do sposobu, w jaki ułożone są

proroctwa i księgi prorocze – jest to, że często trudno jest określić układ i strukturę tego.

Jeśli czytasz rozdziały od 4 do 14, jeśli to zrobisz, wiesz, że argumentacja czasami ma tendencję do zataczania koła, ponieważ prorok wydaje się wracać do tych samych kwestii w kółko. Przyjrzymy się niektórym z tych głównych tematów, ale jak określić strukturę? Tych księzek nie czyta się ponownie tak, jak te, które zwykle czytamy. Nie mamy ładnego spisu treści.

Nie mamy ich ułożonych według sekcji, tak jak robimy to w przypadku księzek na Kindle. Nie mamy chronologii. To przesłanie nie zajmie nam czasu od pierwszego dnia i pierwszego roku przesłania proroka aż do jego ostatnich słów i przesłania końcowego.

Przesłania z różnych okresów służby proroka są połączone w jedną całość. Mamy antologię jego kazań. Oczywiście Ozeasz miał długą służbę, która zdecydowanie wykracza poza słowa, które znajdziemy w tych rozdziałach tej jednej księgi.

Jak zatem rozumieć tę strukturę? Struktura, którą tutaj przedstawię, została przedstawiona przez dr Boba Chisholma w jego komentarzu do Proroków Mniejszych. Postrzega rozdziały od 4 do 14 jako serię tego, co nazywamy procesami przymierza. Pozew przymierza jest ważnym gatunkiem w księgach proroczych.

Jedno z nich zobaczymy, gdy spojrzymy na Księgę Micheasza, rozdział 6. Jednak w procesie przymierza dzieje się tak, że prorok tworzy tło sprawy sądowej, a sędzią jest Bóg. Prorok jest oskarżycielem. Za każdym razem, gdy sędzia i prokurator współpracują ze sobą, oskarżony ma kłopoty.

Oskarżonym będzie naród Izraela. W tych sprawach sądowych prorok wprowadzi ludzi na salę sądową. Przypomni im o wierności przymierza Bożego, ale zarzuci im także niewierność.

Często używanym do ich opisania słowem jest hebrajskie słowo „zebro”, które można przetłumaczyć jako pozew, spór lub spór. Zostanie to wyjaśnione w bardzo formalny sposób prawny. Myślę, że celem tego gatunku, ponownie jako metafory, jest stworzenie dla ludzi obrazu osoby, która musi stanąć przed sądem i stanąć przed Bogiem oraz zostać w legalny sposób oskarżony o niewierność przymierza.

W Księdze Ozeasza Izrael jest niewiernym małżonkiem. Dopuścili się cudzołóstwa wobec Pana. Myślę, że rozdziały od 4 do 14 możemy sobie wyobrazić w ten sposób, że przedstawiamy tutaj formalne postępowanie prawne ustalające ich winę.

Reakcja ludu Izraela na zarzut cudzołóstwa i niewierności mogła wyglądać mniej więcej tak. Hosea, nie rozumiemy, o czym mówisz. Nadal mamy swoje sanktuaria.

Mamy jeszcze Gilgal i Betel. Nadal wykonujemy nasze obowiązki religijne. Jak mogłeś zarzucić nam niewierność Panu? Nie jesteśmy podobni do otaczających nas pogan.

Znamy prawdziwego Boga. Wyznajemy naszą wiarę w Jahwe, ale problem polega na tym, że stali się tacy jak otaczający ich pogańscy ludzie. Zatem prorok w sposób formalny całe przesłanie i służbę proroka Ozeasza przedstawia jako formalny zarzut prawny.

W takich procesach związanych z przymierzem często świadkowie zostaną przyprowadzeni na salę sądową. Pan wzywa niebo i ziemię. Są świadkami ustanowienia przymierza za dni Mojżesza.

Teraz zostaną doprowadzeni na salę sądową. Posłuchajmy, co wydarzyło się przez ostatnie pięć, sześćset, siedem lat. W jaki sposób Izrael wywiązał się z przymierza? Prorok formalnie oskarży ich o niewierność.

W Księdze Ozeasza mamy właściwie trzy takie różne pozwy dotyczące przymierza. Struktura każdego z tych pozwów jest taka, że będą one zawierać akt oskarżenia. Oto zarzuty formalne.

Pamiętajcie, że prorocze przemówienia osądzające będą zawierać zarówno oskarżenie, jak i ogłoszenie. Potem nastąpi ogłoszenie wyroku. To są konkretne rzeczy, które Bóg zamierza z tobą zrobić.

W tych trzech różnych procesach zawsze jest akt oskarżenia, zawsze jest oskarżenie i zawsze jest ogłoszenie. W niektórych z tych fragmentów prorok będzie przechodził tam i z powrotem. Oto, co zrobiłeś.

Oto sposoby, w jakie byłeś niewierny Bogu. Oto ogłoszenie. Oto wyrok, który zostanie w rezultacie wydany.

Ale to, co mamy również w tych procesach przymierza i myślę, że jest to interesujące, gdy patrzymy na strukturę Ozeasza, to to, że wszystkie trzy te procesy, każdy z nich, zakończą się słowem nadziei i odnowienia. Ponownie widzimy nawet w strukturze podwójną rolę proroka. Podwójna rola proroka polegała na oskarżaniu ludu w celu ogłoszenia sądu Bożego, ale także obiecaniu mu przywrócenia, gdy sąd się zakończy.

W rozdziałach Ozeasza 1-3 kolejność oraz schemat sądu i przywrócenia zostały przedstawione w imionach dzieci Ozeasza. Jezreel, Bóg zamierza siać sąd, ale potem Bóg ponownie zasieje Izraela w tej ziemi. Lo-Ruhamah, nie żałuj.

Cóż, wobec ludzi, nad którymi Bóg się nie lituje, gdy ich odsyła, ostatecznie okaże im miłosierdzie. Lo-Ammi, ludzie, którzy nie są już ludem Bożym z powodu złamanego

przymierza, ponownie staną się ludem Bożym. W tych procesach przymierza, jak przedstawiono je w trzech cyklach w rozdziałach Ozeasza 4-14, jest akt oskarżenia, oskarżenie, ogłoszenie, ale potem jest oferta nadziei.

Spójrzmy na pierwszy. Ten pierwszy proces przymierza będzie rozciągał się od 4. rozdziału Ozeasza aż do 6. rozdziału Ozeasza, wersetu 3. Rozdział 4, werset 1, rozdział 6, werset 3. To jest pierwszy cykl, pierwszy proces przymierza. Oto akt oskarżenia na samym początku.

Posłuchaj wersetów 1-3. Słuchajcie słowa Pańskiego, synowie Izraela, bo Pan ma spór. Tak to jest tłumaczone w ESV.

To jest słowo żebro po hebrajsku. Pan ma żebro, spór z mieszkańcami ziemi. Nie ma wierności ani niezachwianej miłości, ani poznania Boga w tej ziemi.

Jest przeklinanie, kłamstwo, morderstwo, kradzież i cudzołóstwo. Łamią wszelkie granice, a rozlew krwi następuje po rozlewie krwi. Wspomniano tu o pięciu z Dziesięciu Przykazań, które są centralnym elementem Tory Mojżeszowej, dlatego jest to formalny akt oskarżenia.

Wyobraź sobie scenę, w której zostajesz wprowadzony na salę sądową. Byłem przed sądem w związku z wykroczeniami drogowymi i jest to dla mnie stresujące. Strach jest stanąć przed sędzią.

Wyobraź sobie, że tym sędzią jest sam Bóg. Ludzie muszą dostrzec powagę tej sytuacji. Postawiono im zarzuty, podano szczegółowe przepisy prawa.

To oskarżenie będzie przewijać się przez cały rozdział czwarty i piąty. Przywódcy Izraela zostaną tutaj szczególnie oskarżeni. Za to, że ludzie nie przestrzegają prawa, w dużej mierze odpowiadają kapłani, ponieważ w tym kraju nie ma poznania Boga.

Nie wypełnili swojego obowiązku nauczania ludzi o obowiązkach przymierza. W rezultacie kapłani stali się przyczyną wyroku i to oni są szczególnie celem tej pierwszej części. To przechodzi przez rozdział czwarty, rozciąga się na rozdział piąty, a na końcu tego aktu oskarżenia, Pan mówi w rozdziale piątym, wersecie piętnastym: Wróć ponownie na swoje miejsce, dopóki nie uznają swojej winy i nie będą szukać mojego oblicza, i w swojej udręce szukajcie mnie pilnie.

Ludzie nie zamierzali odpowiedzieć Bogu, który wprowadził ich na salę sądową. Ostatecznie Bóg będzie musiał ich osądzić. W każdym z tych postępowań na sali sądowej i myślę, że to jest interesujące w procesach przymierza, Pan nie tylko oskarża ich i wydaje na nich wyrok.

Zazwyczaj podczas tych formalnych postępowań zdarza się, że Bóg wciąż próbuje skłonić ich do pokuty. Zatem nie chodzi o to, że po prostu wprowadzamy cię na salę sądową, jesteś winny, oto twój zarzut, nie przechodź, idź bezpośrednio do więzienia. Bóg wciąż daje im szansę na pokutę.

Problem w tym, że Izrael na tym nie skorzysta. Nadal protestują jako oskarżeni. O czym mówisz? Jestem niewinny. Chcę odwołać się od mojej sprawy.

Tak więc w rozdziale piątym, wersecie czwartym, ich uczynki nie pozwalają im wrócić do Boga, gdyż jest w nich duch rozpusty; nie znają Pana. Mamy więc długi akt oskarżenia, który rozciąga się od rozdziału czwartego do rozdziału piątego. Oskarża przywódców ludu, oskarża samych ludzi, a oni i tak będą mówić: „Nie rozumiemy tego”.

Dlaczego oskarżacie nas o te zbrodnie? Ale pod koniec ponownie Boże serce wzywa swój lud z powrotem; jest wezwanie do pokuty i obietnica, że ostatecznie Izrael zostanie odrodzony. Rozdział szósty, wersety od pierwszego do trzeciego, mówi tak: przyjdźcie i wróćmy do Pana, bo nas rozdarł, aby nas uzdrowił. Powalił nas, ale nas zwiąże.

Po dwóch dniach przywróci nam życie; trzeciego dnia nas wskrzesi, abyśmy mogli żyć przed nim. I tak nadejdzie sąd, który potrwa dwa dni i będzie to surowy sąd, ale trzeciego dnia Pan wzbudzi swój lud. W rezultacie Ozeasz kieruje do ludu napomnienie.

Dążmy do poznania Pana. Jego odejście jest pewne jak świt. Przyjdzie do nas jako deszcze, jako wiosenne deszcze, które nawadniają ziemię. A więc to jest pierwszy cykl, od rozdziału czwartego, werseku pierwszego do rozdziału szóstego, werseku trzeciego.

Mamy pozew dotyczący drugiego przymierza, który rozciąga się od rozdziału szóstego, werseku czwartego, do końca rozdziału jedenastego. Zatem rozdziały od szóstego do jedenastego, coś w rodzaju środkowej części książki, jest kolejna formalna sprawa sądowa, jest akt oskarżenia, Izrael jest winny, a potem zostaje wydany na niego wyrok. Rozdział szósty, wersety od czwartego do siódmego, posłuchajmy początku sprawy.

Co mam z tobą zrobić, Efraimie? Co mam z tobą zrobić, Judo? Twoja miłość jest jak poranna chmura, jak rosa, która wcześniej znika. Ich oddanie Bogu jest jak poranna chmura, jak rosa, która wcześniej znika. Ich oddanie Bogu jest całkowicie przejściowe.

Dlatego wyciąłem ich przez proroków, zabiłem ich słowami moich ust, a mój sąd wzeszedł jak światło. Bo pragnę niezłomnej miłości i nie poświęcam poznania Boga, aniżeli ofiary całopalne. Oto podstawowe rzeczy, których Bóg od nich chce: oddanie

dla Niego, wierność Jemu, wiedza o Nim, która nie jest tylko informacją, ale zobowiązaniem wobec Niego, tego tam nie ma.

A werset 7 mówi to, ale podobnie jak Adam przekroczyli przymierze i postąpili ze mną niewiernie. Zatem pozew dotyczący przymierza będzie poruszał konkretnie kwestię przymierza i tutaj jest wyraźne stwierdzenie: podobnie jak Adam, przekroczyli przymierze i postąpili ze mną zdradziecko i niewiernie. Teraz chcę zadać pytanie, kiedy jest napisane, że podobnie jak Adam przekroczyli przymierze; co to znaczy? Czy wracamy do ogrodu Eden i upadku Adama i Ewy z Księgi Rodzaju 3? Taką interpretację niektórzy ludzie nadawali temu wersetowi i postrzegali to jako dowód na to, że istnieje formalne przymierze pomiędzy Bogiem a Adamem od samego stworzenia.

Słowo przymierze w Księdze Rodzaju pojawia się dopiero w czasach Noego w Księdze Rodzaju 6-8. Dlatego też inni teolodzy argumentowali, że związek z Adamem nie jest formalnie przymierzem; to jest coś, co pojawia się dopiero po upadku, więc w pewnym sensie pozostaje nam to pytanie teologiczne. Ostatecznie nie jestem pewien, czy jest to poważny problem.

Relacja między Bogiem a Adamem z pewnością przypomina przymierze. Przed Adamem postawiono pewne obowiązki i oczekuje się od niego, że będzie ich przestrzegał. Istnieją obietnice złożone mu, że będzie mógł rządzić jako wiceregent Boga.

Zatem więź z Adamem i Ewą z pewnością ma charakter przymierza. Czy w Starym Testamencie jest ono formalnie rozumiane jako przymierze? Nie jestem pewien, czy znamy pełną odpowiedź na to pytanie. Słowo „Adam” może oznaczać „Adam” lub może być po prostu odniesieniem do ludzkości w ogóle.

Izrael nie różni się niczym od reszty ludzkości. W ten sposób przekroczyli przymierze. I tak, Izraelu, oni myślą, że są wyjątkowi; myślą, że są zwolnieni, ponieważ są narodem wybranym przez Boga, ale w pewnym sensie złamali przymierze z Bogiem, tak jak cała ludzkość.

Cała ludzkość złamała przymierze Noego. To druga interpretacja. Trzecia interpretacja jest taka, że Adam może w rzeczywistości odnosić się do miejsca.

Nie wiemy dokładnie, gdzie to jest, ale mógł po prostu nawiązać do pewnego momentu w przeszłej historii Izraela. W Księdze Ozeasza znajduje się wiele tego typu aluzji, którym się przyjrzymy, więc może to być po prostu odniesienie do nich, tak jak wtedy, gdy Adam przekroczył przymierze. Spójrz na to, co jest wspomniane w poniższych wersach.

Postąpili ze mną niewiernie. A potem jest napisane: Gilead to miasto złoczyńców. Jest ślęczony krwią.

Gdy rabusie czyhają na człowieka, kapłani łączą się w jedno. Mordują w drodze do Sychem. Popełniają niegodziwość.

W domu Izraela widziałem rzecz straszną. Jest tam rozpusta Izraela i Izrael jest zbezczeszczony. Do czego to zatem odnosi się? Cóż, w 2 Księdze Królewskiej, rozdziale 15, wersecie 25, mamy historię jednego z tych królewskich spisków i spisków przeciwko ostatnim królom Izraela.

Mamy tam zamordowanie Pekachiasza przez króla Pekacha, a w dokonywaniu tego zdradzieckiego czynu towarzyszy mu 50 mężów z miasta Gilead. Myślę więc, że mamy tu do czynienia z kolejnym odniesieniem do tego konkretnego wydarzenia. Nie jestem pewien, czy istnieje wzmianka o Adamie, który złamał przymierze w ogrodzie, a Izrael jako naród stał się równie brutalny i niesprawiedliwy, jak jego przywódcy, podobnie jak przywódcy tacy jak ludzie.

Staje się to więc podstawą procesu przymierza, który będzie się toczył od rozdziału 6 aż do rozdziału 10. Myślę, że w pierwszym pozwie przymierza znajduje się podstawowe przesłanie, które potwierdza fakt, że Izrael był niewierny wobec Pana jako ich męża. Znajdują się tam formalne zarzuty cudzołóstwa.

Oddawali cześć obcym bogom, łamali prawo i nie przestrzegali Boga. W tej części wiele z tych tematów powróci ponownie, ale tutaj skupimy się bardziej na niektórych grzechach politycznych, które popełnili. Zawarli sojusze z innymi narodami, doszło do tej przemocy, która charakteryzowała przywódców narodu izraelskiego, i ostatecznie przesłanie, jakie z tego wynika, czy są to duchowe grzechy wynikające z ich bałwochwalstwa, ich grzechu i oddawania czci Bogu tych innych bogów, czy też są to ich społeczne grzechy polegające na zawieraniu sojuszy politycznych, praktykowaniu niesprawiedliwości i mordowaniu drogi do tronu, ostatecznie nic z tego nie zadziała.

To nigdy nie uratuje Izraela. Jest to zatem bardzo ponury przekaz, który przewija się przez środkową część Księgi Ozeasza i kończy się tym stwierdzeniem. Oto zdanie z rozdziału 10, wersetu 13.

Zaorałeś nieprawość, zebrałeś niesprawiedliwość. Zjadłeś owoc swoich kłamstw, ponieważ zaufałeś sobie i mnóstwu swoich wojowników; dlatego wznieci się wrzawa wojenna wśród twójgo ludu i wszystkie twoje twierdze zostaną zniszczone. Wiersz 15: Tak ci się stanie, Betel, z powodu twójgo wielkiego zła.

O świecie król Izraela zostanie całkowicie zniszczony. Więc będzie rozlew krwi. Poszedłeś swoją drogą, zamiast Bożą.

Zaufałeś soюзom wojskowym i potędze politycznej oraz wielkości swojej armii lub komukolwiek, z kim możesz się sprzymierzyć. W rezultacie w kraju rozlegną się odgłosy wojny. Zaufaliście swoim królom, a wasi królowie mordowali, spiskowali i czynili to wszystko, i szerzyli niesprawiedliwość w kraju.

Wymordowali się nawzajem. Ostatecznie Bóg ich odetnie. Zatem w tym wszystkim jest straszliwe przesłanie sądu.

Czego zatem możemy spodziewać się po tym negatywnym przesłaniu i tym strasznym oskarżeniu pod koniec drugiego cyklu? Więcej osądów, żalu i płaczu. Jednakże to, co mamy w rozdziale 11, kiedy Izrael był dzieckiem, kochałem go. Z Egiptu zawołałem syna.

Odeszli ode mnie, ale w rozdziale 11, wersecie 8, jak mogę ich porzucić? I tak wzdryga się we mnie współczucie, a gdy Bóg wykona ten sąd, Pan mówi: Jestem Bogiem, a nie człowiekiem, Świętym pośród was i nie przyjdę w gniewie. Wtedy pójdą za Panem. Będzie ryczał jak lew, gdy ryczy.

Jego dzieci przyjdą z drzeniem z zachodu. Przyjdą drżący jak ptaki z Egiptu i jak gołębie z ziemi asyryjskiej, i sprowadzę ich do ich domów – wyrocznia Pana. Zatem teraz mamy Boga ryczącego jak lew, ale zamiast tego jest to znak, że Bóg zamierza rozerwać lud Izraela, jak to ma miejsce w Księdze Amosa lub nawet w innych częściach Księgi Ozeasu, teraz ryk lwa jest sygnałem alarmowym lub przesłaniem wzywającym ludzi do powrotu do domu i to rycząca moc i siła Boga ostatecznie spowodują, że ludzie powrócą z wygnania.

Dobra? Na początku historii Izraela, rozdział 11, werse 1, kiedy Izrael był dzieckiem, kochałem go i z Egiptu wezwałem mojego syna. Bóg wyprowadził ich z Egiptu. Bóg odeśle ich z powrotem na wygnanie, ale w rozdziale 11, wersecie 11 przybędą drżąc jak ptaki z Egiptu i jak gołębie z ziemi asyryjskiej.

Powrót z wygnania będzie drugim wyjściem, a prorocy, zwłaszcza Izajasz, będą podkreślać, że drugie wyjście będzie lepsze od pierwszego, ponieważ Pan rzeczywiście sprowadzi jego lud z różnych krajów, z Egiptu, z Asyrii, z Babilonu, a Pan ich zwróci. Pan ich popchnie. Nie powrócili do Pana, ale Bóg ostatecznie sprawi, że powrócą do Niego.

Ponownie, pośród całego tego oskarżenia znajduje się straszliwe przesłanie sądu. Król zostanie odcięty, porażka militarna, ale nastąpi przywrócenie relacji. Oprócz tego celem rozprawy na sali sądowej jest próba nakłonienia ludzi do powrotu do Pana.

Jeśli Bóg po prostu chce ich zniszczyć, po co zawracać sobie głowę postępowaniem? Wystarczy wydać wyrok. Ale w trakcie tej sprawy na sali sądowej Bóg nie tylko wysyła

ich do więzienia. Ostatecznie Bóg próbuje skłonić ich do pokuty, ale podobnie jak w przypadku pierwszego procesu przymierza, serca Izraela nie są skłonne.

Sędzia zarzuca im dowody. W rozdziałach 6-10 nadal nie słuchają. Rozdział 7, werset 10 powie to: Duma Izraela świadczy o jego obliczu.

Izrael jest zbyt dumny i zbyt arogancki w swoim grzechu, aby przyznać, że był niewierny Panu. Jednak nie wracają do Pana, Boga swego, i nie szukają Go z tego powodu. Dobra? Jakikolwiek rodzaj powrotu Izrael czyni do Pana, w jakimkolwiek kierunku stara się zmierzać, zmierzając w stronę Boga, ostatecznie jest to zły kierunek.

Rozdział 7, wersety 14-16, mówi tak: Nie wołają do mnie z serca; lamentują na swoich łóżkach. Za zboże i wino ranią się i buntują się przeciwko mnie. Zamiast więc pokutować i wrócić do Boga, wyznać swoje grzechy i zrewidować swoje postępowanie, zamiast tego angażują się w pogańskie rytuały.

I w ten sam sposób, co prorocy Baala, kiedy są uwikłani w konflikt i zmagania z Eliaszem na górze Karmel, kiedy ich bogowie im nie odpowiadają, pamiętacie, co robią? Tną się i kaleczą. I miejmy nadzieję, że krwawiąc, nacinając i skalecząc się, odzwierciedlą swoją pilność i pasję wobec swoich bogów w sposób, który sprawi, że bogowie im odpowiedzą. To właśnie robią Izraelici.

Płaczą na swoich łóżkach, nacinają się, by zdobyć zboże i wino, a pośród wykonywania tych wszystkich czynności religijnych ostatecznie buntują się przeciwko Panu. Rozdział 7, werset 15. Chociaż wzmacniam ich ramiona, oni jednak knują zło przeciwko mnie.

Wracają, ale nie w górę. Są jak zdradziecka łódź. Pokazują, wracają, ale nie patrzą w górę, na Boga.

Zamiast tego wracają, odprawiamy więcej pogańskich rytuałów, odprawiamy więcej pogańskich rytuałów. Dobra? Jest więc akt oskarżenia, jest odmowa powrotu, jest wyrok, potem jest słowo nadziei. Trzeci cykl, Księga Ozeasza, zakończy się w ten sam sposób.

Istnieje trzeci pozew przymierza i właściwie widziałbym ten pozew rozpoczynający się w wersecie 12 rozdziału 11 i rozciągający się do końca księgi. I znów mamy to samo. Mamy różne sposoby przedstawienia aktu oskarżenia, oskarżenia i ogłoszenia kary.

Wreszcie w rozdziale 14 znajduje się kolejna obietnica przywrócenia, która przynosi rozwiązanie tego gigantycznego dramatu, który rozgrywa się w księżce. Dobra? Rozpoczynając od pierwszej części pozwu przymierza, mamy do czynienia z

formalnym aktem oskarżenia, który brzmi następująco: Efraim otoczył mnie kłamstwami, a dom Izraela oszustwem.

Dobra? Przyjrzyjmy się jeszcze raz kwestii lojalności i wierności przymierzu. Izrael jest winny, lecz Juda nadal chodzi z Bogiem i jest wierny Świętemu. Jest więc kontrast.

Juda nie jest jeszcze tak winny jak Efraim. Są inne miejsca w Księdze Ozeasza, gdzie Juda zostanie uwzględniona w grzechach Izraela. Ale Juda zostanie przez jakiś czas oszczędzona, ponieważ jej grzechy nie są jeszcze tak poważne jak grzechy Izraela.

A oto formalny akt oskarżenia. Efraim żywi się wiatrem i przez cały dzień goni za wiatrem wschodnim. Mnożą kłamstwo i przemoc.

Zawierają przymierze z Asyrią i oliwa jest transportowana do Egiptu. I znowu mamy kolejny akt oskarżenia. Jest jeszcze inny wyrok.

To właśnie mamy w rozdziałach 12 i 13, podobnie jak w innych procesach przymierza i innych cyklach opisanych w rozdziałach Ozeasza 4-14. Bóg ponownie próbuje zwrócić na siebie uwagę ludzi, a nie tylko wydać na nich wyrok, nie tylko uwięzić ich i odesłać, ale ostatecznie wezwać ich do pokuty i powrotu. Tak więc rozdział 12, werset 5 mówi, abyś z pomocą swojego Boga powrócił.

Bóg nawet ci w tym pomoże. Jeśli postanowisz wrócić do Boga i postępować właściwie, Bóg ci pomoże. Trzymajcie się mocno miłości i sprawiedliwości i ustawicznie czekajcie na waszego Boga.

Ale tak jak to robili w całej swojej historii, nie będzie pokuty. Nie będzie mowy o zwróceniu się do Boga. Po prostu będą kontynuować swój grzeszny sposób. W całej historii Izraela, rozdział 13, werset 5, to ja znalazłem was na pustyni, w krainie suszy.

Ale gdy się pały, napełniły się. Napełnili się i podniosło się serce ich, dlatego o mnie zapomnieli. OK, zatem tym, na czym w szczególny sposób skupi się ten pozew dotyczący ostatecznego przymierza, jest przeszła historia Izraela.

Jest też długa historia nieposłuszeństwa i niewłaściwej reakcji na błogosławieństwa i wierność przymierza Bożego. Bóg wyprowadził ich z Egiptu. Bóg dał im tę po prostu cudowną, bogatą krainę mlekiem i miodem płynącą.

Jak Izrael na to zareagował? Zrobili dokładnie to, czego przestrzegał ich Mojżesz. Bądźcie ostrożni, kiedy udacie się do tej ziemi i będziecie cieszyć się domami, cieszyć się owocami, rolnictwem, dobrodziejstwami i błogosławieństwami oraz ziemią opływającą w mleko i miód. Uważaj, żebyś o mnie nie zapomniał.

Co konkretnie mówi tutaj Ozeasz? Zapomnieli o mnie. Tak mówi Pan: Jestem dla nich jak lew i jak lampart będę czaił się przy drodze. Rzucę się na nich jak niedźwiedzica pozbawiona młodych i rozerwę im piersi.

Požrę ich jak lew i jak dzika bestia rozerwie ich na kawałki. Zatem znowu wracamy do obrazu dzikich zwierząt wykorzystywanych jako zwierzęta drapieżne i jako obrazy potężnego Boga, którego muszą się bać, ponieważ Bóg ma je osądzić. Na koniec Pan zada kilka pytań.

W formalnej sprawie sądowej lub w sporze częste zadawanie pytań może skłonić oskarżonego do refleksji i ustalenia stanowiska Pana. W 13. wersecie 14. rozdziału Ozeasza Pan zada kilka pytań retorycznych. I Pan tak powie: Czy mam ich wykupić z mocy Szeolu i czy wykupię ich od śmierci? O śmierci, gdzie są twoje plagi? O Szeolu, gdzie jest twoje żądło? A potem mówi: Współczucie jest ukryte przed moimi oczami.

Nasz problem ze zrozumieniem tego polega na tym, że od razu myślimy o tym, jak Paweł używa tego fragmentu z 15 rozdziału 1 Listu do Koryntian. Paweł przyjmuje te słowa, a jego umysł i serce są wypełnione Starym Testamentem. To naturalne, że będzie to cytował i nawiązywał do tego wszędzie.

Kiedy jednak Paweł będzie mówił o zmartwychwstaniu, użyje tego fragmentu w pozytywny sposób. A kiedy Paweł mówi: O śmierci, gdzie jest twoje żądło? O grobie, gdzie jest twoje zwycięstwo? To coś w rodzaju bzdury o śmierci i mówi: hej, ostatecznie śmierci, nie możesz wygrać, ponieważ zmartwychwstanie Jezusa daje nam zwycięstwo. Jednakże ten obraz został użyty w Ozeaszu w dokładnie odwrotny sposób.

Czy mam ich wykupić z mocy Szeolu? O śmierci, gdzie są twoje plagi? O Szeolu, gdzie jest twoje żądło? Odpowiedź jest taka, że są wszędzie. I nie ma wybawienia, ponieważ pod koniec tego formalnego postępowania na sali sądowej Izrael jest winny, a Boże współczucie jest ukryte. Ostatnie stwierdzenie w rozdziale 13 brzmi: Samaria poniesie winę za zbuntowanie się przeciwko swemu Bogu.

Padną od miecza, ich dzieci zostaną rozerwane na kawałki, a ich kobiety brzemiennie rozerwane na kawałki. To mocne stwierdzenie, ale pasujące do formalnego aktu oskarżenia. Ale znowu, jak to miało miejsce w każdej sprawie na sali sądowej w całej Księdze Ozeasza, jest jeszcze ostatnie słowo nadziei.

A teraz to słowo nadziei zostało rozszerzone na cały rozdział 14. I Pan mówi w rozdziale 14, wersecie 4: i uzdrowię ich odstępstwo, będę ich miłował swobodnie, bo mój gniew odwrócił się od nich. Zatem kwestia miłości i problem miłości, gdzie Izrael oddaje swoje serce wszystkiemu oprócz Boga, w całej Księdze Ozeasza, ostatecznie zostanie to naprawione, ponieważ Bóg uzdrowi ich odstępstwo.

Miejmy więc nadzieję, że czytając teraz rozdziały Ozeasza 4-14, zamiast po prostu postrzegać to jako rodzaj pomieszanej serii powtarzających się tematów, do których prorok się odwołuje i do których powraca, naprawdę trudno jest z tego cokolwiek zrozumieć, mam nadzieję, że teraz trochę lepiej rozumiesz, jak zbudowana jest ta książka. Ostatecznie, co stanie się z narodem Izraela, nastąpi sąd i nastąpi wygnanie. Rozdział 13, werset 14: Samaria poniesie swoją winę, zbuntowała się przeciwko Panu, Bogu naszemu, polecą od miecza, ich dzieci zostaną roztrzaskane, a ich kobiety brzemiennie rozerwane na kawałki.

Tak właśnie stało się z upadkiem północnego królestwa pod naporem Asyryjczyków w latach 725-722. W Starym Testamencie, w Księdze Królewskiej, można przeczytać zapis upadku północnego królestwa, a Księga Królewska powie, że stało się to dlatego, że nie słuchali słów swoich królów. Zewnętrzne dowody w historii starożytnego Bliskiego Wschodu również potwierdzają, że taki wyrok miał miejsce.

To naprawdę interesujące, gdy czyta się księgi królów i proroków w Izraelu, aby zobaczyć starożytne bliskowschodnie inskrypcje, zapisy i kroniki, które opowiadają nam i potwierdzają to, co według zapisów biblijnych ma miejsce. W kronikach Sargona II, króla asyryjskiego, znajduje się dwóch królów asyryjskich, Salmanasar V i Sargon II, którzy przeprowadzą oblężenie Samarii, które będzie trwało trzy lata, w latach 725-722. Zakończenie tej historii można znaleźć w kronikach Sargona, a oto, co mówi król.

Władca Samarii, król Izraela, nie płacił podatków i ogłosił niepodległość Samarii od Asyrii. Dzięki sile udzielonej mi przez boskie zgromadzenie podbiłem Samarię i jej partnera przymierza oraz wzięłem 27 290 jeńców wojennych wraz z ich rydwanami. Jest to zatem kulminacja ostrzeżeń przed sądem, które zostały nam przekazane zarówno przez Amosa, jak i Ozeasza.

Słowo Pana spełniło się i Bóg przez 40 lat robił wszystko, co mógł, aby ostrzec ich poprzez kazanie Amosa i Ozeasza, a ludzie nie słuchali. W rezultacie następuje wygnanie. Dlatego na początku książki musi być ta szokująca metafora.

Dlatego też prorok jest proszony o zrobienie czegoś, co naszym zdaniem jest moralnie złe. Idź ożenić się z rozwiązłą kobietą. Dlatego prorok musi przyprowadzić ludzi na salę sądową i wnieść przeciwko niemu formalne oskarżenia.

Przymierze jest tak desperackie. OK, teraz, kiedy patrzymy na rozdziały od 4 do 14 i kiedy przeglądamy te procesy sądowe przymierza, chciałbym w tym wykładzie, kiedy to zakończymy i spojrzymy na tę lekcję, są cztery lub pięć kluczowych zarzutów. Izrael został oskarżony o niewierność Panu.

Izrael został oskarżony o niewiernego partnera przymierza. Jakie konkretnie czyny dokonane przez Izrael spowodowały, że postawiono im taki zarzut? Po pierwsze,

prorok powie Izraelowi, że nie praktykował hesed wobec Boga. W rozdziale 4, wersecie 1, Pan toczy spór z mieszkańcami tej ziemi.

Nie ma wierności i niezłomnej miłości. Hesed był cechą lub atrybutem, który Bóg pokazał Izraelowi. W ramach przymierza Bóg oczekiwał wzajemnej odpowiedzi na to, gdy okazali wierność Panu i sobie nawzajem.

Nic z tego nie było. I tak, prorok powie, mój lud zostanie zniszczony z powodu braku wiedzy, ponieważ wy odrzuciliście wiedzę. Odrzucam kapłana, którego powołałem, aby był moim przywódcą.

Zatem w wielu miejscach Izraelowi zarzuca się brak hesed w kontekście przymierza. Rozdział 10, werset 12, jest wezwanie do ludu: siej dla siebie sprawiedliwość i zbieraj niezłomną miłość. Wykop ugór i szukaj Pana.

Jeśli szukają Boga, jeśli twierdzą, że są religijni i jeśli twierdzą, że są ludźmi, którzy szukają Boga, będą szukać Boga, praktykując hesed wobec Niego. Drugi powiązany zarzut dotyczy tego, że ludzie dopuścili się niewierności wobec Boga, będąc nieposłusznymi Jego przykazaniom. I pamiętajcie, zarzutem początkowym w rozdziałach 4, wersetach 1 do 3 jest znowu to, że nie praktykowali hesed.

Jak oni to zrobili? Nie przestrzegając przykazań Bożych. Pięć z Dziesięciu Przykazań jest w pewnym sensie przedstawieniem tego, o co chodziło w przymierzu Mojżeszowym, a Prawo Mojżeszowe jest tym, o co jest im zarzucane. I znowu konkretnym powodem, dla którego nie przestrzegali przykazań, jest to, że ich kapłani nie podkreślali wagi nauczania tych przykazań.

Mój lud ginie z powodu braku wiedzy. A ponieważ kapłani odrzucili wiedzę, Pan odrzuci ich od bycia przywódcami. Mieli obowiązek uczyć tego prawa, aby ludzie wiedzieli, jakie są ich obowiązki, a tego nie zrobili.

Werset 10 mówi... Przepraszam, jest to błędne odniesienie. Przejdźmy do rozdziału 6, wersetu 7, któremu już przyglądaliśmy się. Podobnie jak Adam przekroczyli przymierze i postąpili ze mną niewiernie.

Rozdział 7, wersety 1 do 3. Kiedy uzdrawiam Izraela, ujawnia się niegodziwość Efraima i złe uczynki Samarii. Działają fałszywie. Złodziej się włamuje.

Bandyci wtargnęli na zewnątrz. Ale nie biorą pod uwagę, że pamiętam całe ich zło, a ich czyny otaczają ich i są przed moim obliczem. Co więc zrobił Izrael, co zniestawił Boga? Przede wszystkim nie przestrzegali przykazań.

I podobnie jak, jak sądzę, dzieje się w Księdze Amosa, ludzie wróciliby z protestem. Cóż, złożyliśmy nasze ofiary. Odprawiliśmy nasze rytuały.

Zrobiliśmy wszystko, o co prosił nas Bóg. Ale Pan powróci i powie: No cóż, a co ze sprawiedliwością? A co ze sprawiedliwością? A co powiesz na prowadzenie takiego stylu życia, jakiego chciał od ciebie Bóg? Innym fragmentem, który oskarża ich o nieprzestrzeganie prawa i nieprzestrzeganie przykazań Bożych, jest rozdział Ozeasza 8, werset 12. Gdybym miał pisać dla niego, mówi Pan, gdybym miał pisać dla ludu Izraela, moje prawa w dziesięciu tysiącach, uznano by je za coś dziwnego.

Jeśli chodzi o moje ofiary, składają ofiarę z mięsa i jedzą, lecz Pan ich nie przyjmuje. Teraz przypomni sobie ich winę, ukarze ich grzechy i zwróci ich do Egiptu. Pan, czyli Izrael, zapomniał o swoim stwórcy i zbudował ich pałace.

Pan mówi: Mógłbym napisać dla tego ludu dziesięć tysięcy praw, a i tak by to nie wystarczyło, bo by ich nie przestrzegali. Składają swoje ofiary, lecz Pan ich nie przyjmuje, gdyż ich rytuałom ma towarzyszyć posłuszeństwo. W tej lekcji przedstawiliśmy przesłanie Ozeasza 4 do 14 i widzieliśmy, że istnieje szereg formalnych procesów sądowych w sprawie przymierza wnoszonych przeciwko ludowi Izraela.

Kiedy patrzymy na tę część Pisma Świętego, myślę, że przypomina nam się również natura naszej relacji z Bogiem. Łaska Boża zawsze niesie ze sobą obowiązek prowadzenia takiego życia, jakie pozwala nam prowadzić łaska. Nie tylko otrzymujemy Boże błogosławieństwa.

Miłość Boga do nas jest bezwarunkowa, ale doświadczanie Jego błogosławieństw niesie ze sobą, podobnie jak w przypadku Izraela, obowiązek posłuszeństwa i przestrzegania przykazań Bożych. Izrael w szczególności nie był posłuszny Panu, nie praktykując hesed i nie przestrzegając Jego przykazań. Na następnej lekcji nauczymy się innych konkretnych zarzutów i ponownie przypomnimy sobie, że ilekroć łaska Boża zostaje wylana w życiu jakiegoś ludu, zawsze istnieje oczekiwanie, że wypłynie z tego posłuszeństwo.

Ilekroć Bóg inwestuje łaskę w nasze życie, zawsze pojawia się żądanie, aby łaska ta została odwzajemniona życiem pełnym miłości i oddania, wierności i posłuszeństwa Panu. Takie jest przesłanie Starego Testamentu, które przenosi się także do Nowego.

To jest dr Gary Yates z serii wykładów na temat Księgi 12. To jest wykład 13, Duchowa niewierność Izraela, Ozeasz 4-14, część 1.